

**Dariusz Jagiełło**

Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie

ORCID: 0000-0002-9609-5635

djagiello@swps.edu.pl

## Rejestr biegłych sądowych

### Wprowadzenie

Biegli sądowi nie są pełnomocnikami stron postępowania. Nie są też członkami składu sędziowskiego. Ich opinie mogą i często stanowią dowód w postępowaniach sądowych. Pełnią więc funkcję *quasi-pomocniczą* dla sądu, a co się z tym wiąże winni cieszyć się zaufaniem sądu<sup>1</sup>. Są to osoby, które dysponują wiedzą fachową w danej dziedzinie (znawca, rzeczoznawca, ekspert) i uznane zostały za specjalistę w zakresie swej działalności. Powoływane są one w postępowaniu sądowym w celu przedstawienia fachowych opinii, które odnoszą się do okoliczności mających znaczenie dla sprawy, a których to wyjaśnienie wymaga specjalistycznej wiedzy w danej dziedzinie. W ujęciu proceduralnym biegły sądowy to osoba powołana do pełnienia funkcji biegłego przez organ orzekający. Biegłym może być zarówno osoba wpisana na listę biegłych sądowych, jak też osoba spoza niej, która dysponuje wiedzą fachową w danym obszarze.

W postępowaniu sądowym organ orzekający nie jest związany treścią opinii biegłego, która oceniana jest swobodnie analogicznie jak inne (pozostałe) zgromadzone w sprawie dowody – por. art. 7 Kodeksu postępowania karnego (dalej: k.p.k.). Organ orzekający musi zwrócić się do biegłego lub biegłych (np. art. 202 k.p.k. który wymaga opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów) o wydanie opinii, gdy w sprawie wymagane są wiadomości specjalne. Przedmiotem opinii są okoliczności dotyczące stanu faktycznego rozpatrywanej sprawy, wobec tego nie jest dopuszczalne powołanie biegłego celem dokonania wykładni obowiązujących przepisów i stosowania prawa (bowiem *iura novit curia* – sąd zna prawo).

---

<sup>1</sup> W tym zakresie patrz także: *Zagadnienie dowodowe w procesie karnym*, (red.) T. Gardocka, D. Jagiełło, Warszawa 2017, s. 74–83.

Wpis na jedną listę biegłych uprawnia do wydawania opinii przed sądami i organami ścigania na terenie całego kraju bez potrzeby ustanawiania biegłym przy innym sądzie okręgowym przez okres całej kadencji. Jednakże zdarza się, że biegli składają wnioski o ustanowienie przy kilku sądach – przepisy prawa nie zabraniają wprost takiej praktyki, aczkolwiek są wątpliwe etycznie, formalnie, a przy tym wątpliwe w ujęciu oceny jego pracy.

## Rejestr biegłych sądowych – stan obecny

Postuluje się od wielu już lat wprowadzenie centralnego rejestru biegłych i ich opinii. Miał powstać już w 2017 roku, jednak nie powstał. Z kolei w 2018 roku przygotowany został (upubliczniony w 2019 roku) projekt ustawy o biegłych dający pełnię władzy i decyzji odnośnie do biegłych Instytutowi Ekspertyz Sądowych im. Jana Sehna w Krakowie (dlaczego akurat temu odpowiedzieć nie sposób<sup>2</sup>). Rejestr winien być prowadzony niezależnie od ministra sprawiedliwości, który tylko ewentualnie weryfikowałby osoby, specjalność na etapie wpisu oraz w trakcie sprawowania funkcji. Obecnie funkcjonuje jedynie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 24 stycznia 2005 roku w sprawie biegłych sądowych<sup>3</sup> (zwane dalej rozporządzeniem).

Ogólnopolska lista biegłych jest konieczna. Obecnie sądy publikują (w większości) listy własnych biegłych, lecz poziom informowania o ich kompetencjach jest różny, a czasem go brak. Nie ma kontroli nad jakością wydawanych opinii. Należy podjąć kroki zapobiegające migracjom skreślanych biegłych z jednej listy do innych sądów. Funkcjonowanie biegłych na kilku bądź kilkunastu listach w całym kraju powoduje faktyczną ich bezkarność. Skreślenie z jednej listy nie powoduje automatycznego usunięcia z innej, a poniesienie skutków błędnie wydanych opinii jest iluzoryczne.

Od kandydatów należy oczekiwać więcej, co spowodowałoby zaprzestanie wypowiedzania się biegłych w przedmiocie winy oskarżonego. Funkcjonujący obecnie model nie gwarantuje rzetelnych i terminowych opinii, bo brak jest procesu weryfikacji kompetencji kandydatów. Wszystko to umożliwia powoływanie do ich grona osób niedających rękojmi wykonywania swej funkcji, a trzeba weryfikować, kto aspiruje do uzyskania wpisu. Dzieje się też tak, że sądy nie dostrzegają, że opinie są sporządzane sposobami „nowatorskimi” własnymi, nie znajdującymi oparcia w metodach naukowych<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> Na marginesie należy wskazać, że tekst, który został przesłany do katedr oraz zakładów kryminalistyki wszystkich uniwersytetów oraz polskich uczelni wyższych do dyskusji zawierał w lewym górnym rogu tekst: „projekt IWS”, co samo w sobie budzi już wątpliwości odnośnie do faktycznego autorstwa projektu i kierunku jego treści.

<sup>3</sup> Dz. U. z 2005 r., Nr 15, poz. 133.

<sup>4</sup> Dla przykładu biegły z zakresu wyceny nieruchomości stworzył sobie tylko znaną (choć akceptowaną przez sądy!) metodę szacowania wartości przyjmując za podstawę odległość od

Przygotowanie biegłego weryfikowane jest dopiero podczas opiniowania w postępowaniach. Wpływ na decyzję o wpisaniu na listę ma też deficyt w zakresie specjalistów różnych dziedzin, który co pokazują ogłoszenia na stronach internetowych sądów okręgowych i w mediach zmusza samych prezesów do zachęcania do wpisywania się na listy osób o określonej specjalności, głównie z medycyny<sup>5</sup>.

W większości przypadków lista biegłych sądowych z oznaczeniem specjalności i danych kontaktowych jest umieszczana na stronie internetowej sądu okręgowego. Znane są przypadki (dziś już historyczne), że publikowano listę tych biegłych, którzy nie zastrzegli swych danych osobowych. Ale są przypadki informowania o tym, gdzie można się zapoznać z listą (głównie w sekretariacie sądu<sup>6</sup>). Jako coś nienaturalnego należy uznać publikowanie na stronie internetowej sądu wykazu gałęzi nauki, techniki, sztuki, rzemiosła, a także innych umiejętności zarejestrowanych w tych sądach (tak jest np. w Gdańsku).

Osoba wpisana na listę biegłych sądowych ma prawo używania tytułu „biegły sądowy” przy sporządzaniu opinii w danej sprawie i tylko dla jej potrzeb. Używanie tego tytułu przy okazji wykonywania innych czynności czy działań jest bezprawne i dyskredytuje biegłego w stopniu, który pozwala na uznanie, że nie daje on ręką do należytego wykonywania obowiązków biegłego<sup>7</sup>. Był przypadek że biegli w opinii powołali się na treść art. 31 § 1 Kodeksu karnego (dalej k.k.), stwierdzając, że oskarżona w chwili czynu była niepoczytalna (chora psychicznie) i wnieśli o zastosowanie art. 94 k.k., tj. umieszczenie

---

centralnego punktu miasta. Powoduje to absurdalne wyniki, że dwa położone w Warszawie grunty ocenia pod względem odległości od Placu Defilad jako najbardziej punktowane kryterium opinii, pomijając inne ważne, jak np. skomunikowanie czy atrakcyjność.

<sup>5</sup> Np. lista biegłych przy Sądzie Okręgowym w Świdnicy, Gorzowie Wielkopolskim, Zielonej Górze, Szczecinie, Włocławku, Tarnobrzegu, Krakowie, Nowym Sączu. Problem taki dostrzegli kontrolerzy Najwyższej Izby Kontroli, którzy napisali, że „istotnym problemem jest deficyt biegłych w wielu specjalnościach, np. medycyna, finanse, informatyka. Niejednokrotnie to nie kwalifikacje kandydatów, lecz brak biegłych decyduje o wpisaniu na listę”. Por. *Funkcjonowanie biegłych w wymiarze sprawiedliwości. Informacja o wynikach kontroli 2015 r.*, Wyd. Najwyższej Izby Kontroli 2015, s. 27, nr KPB-4114-001-00/214, nr ewid. 165/2015/I/14/006/kpb, <https://www.nik.gov.pl/plik/id.9608,vp.11856.pdf> (data dostępu: 20.04.2020).

<sup>6</sup> Tylko 4 z 45 prezesów sądów okręgowych w Polsce (Olsztyn, Legnica, Świdnica, Włocławek) nie udostępnia listy biegłych sądowych w wersji elektronicznej. Informacja na stronach internetowych jest niemal identyczna: „Listy biegłych sądowych ustanowionych w okręgu Sądu Okręgowego w... znajdują się w sekretariatach wydziałów procesowych Sądu Okręgowego oraz sądów rejonowych. Listy biegłych są udostępniane stronom postępowania oraz pełnomocnikom procesowym w godzinach pracy sekretariatów”. Ewentualnie podaje się § 8 pkt 3 rozporządzenia z informacją: „(...) Listy biegłych sądowych są dostępne dla osób zainteresowanych w sekretariatach sądowych”. Autor zna przypadek odmowy aplikantowi adwokackiemu dostępu do listy biegłych z zakresu szacowania wartości nieruchomości, wnioskującemu w trybie dostępu do informacji publicznej. Wiceprezes sądu okręgowego wskazał, że informacje te są chronione jako dane osobowe, a lista ta została zarejestrowana u Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. W ostatnim zdaniu podkreślił, że „listy biegłych udostępnia się w sekretariatach sądów”.

<sup>7</sup> Tak wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 20 sierpnia 1998 r., sygn. II SA 992/98, Monitor Prawniczy 1999, nr 8, poz. 47.

w zakładzie leczenia psychiatrycznego tytułem środka zabezpieczającego, zaś opinię podstemplowano pieczętą „stały biegły sądowy”, pomimo że treść Kodeksu postępowania karnego nie zna takiego „stanowiska” ani też takiej formuły nie przewiduje. Biegły pełni funkcję biegłego, nie wykonuje zawodu biegłego sądowego. Wykonywanie zawodu w danej dziedzinie ocenianie jest w ramach przesłanki legitymowania się wiedzą praktyczną. Nie istnieje prawny obowiązek prezesa sądu okręgowego ustanowienia biegłym sądowym każdej osoby, która się zgłosiła i posiada określone kwalifikacje, choć praktyka pokazuje, że w wielu przypadkach jest to działanie automatyczne.

Listy biegłych sądowych są kuriozalne, a niektóre wpisy wręcz nonsensowne, np. jest biegły wpisany na listę prowadzoną przez prezesa Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie, gdzie dziedzina to kryminalistyka, a zakres: *taktyka kryminalistyczna oraz zastosowanie kryminalistyki w postępowaniach sądowych* (kadencja 2019–2023); wcześniej był wpisany w specjalności *taktyka kryminalistyczna przedsięwzięta w postępowaniach prawnych i w przeciwdziałaniu czynom zabronionym*. Biegły ten funkcjonuje na listach począwszy od roku 1999 i nie wykonał przez ten czas ani jednej opinii, nie został powołany w charakterze biegłego ani razu. Powstaje zatem pytanie o cel i zasadność jego dalszego funkcjonowania na liście. Może powinien zostać z niej skreślony? Po co jest ta lista, skoro nie jest aktualizowana o rzeczywiste potrzeby wymiaru sprawiedliwości? Prezesi nie wiedzą nic<sup>8</sup> na temat posiadanych lub utraconych uprawnień do rzetelnego pełnienia roli biegłego, a nawet tego, czy te osoby żyją (autor zna przypadek powoływania biegłego postanowieniem i przesyłanie w ślad za tym kompletem akt postępowania, po czym następuje zwrot z adnotacją, że adresat zmarł. Czy to nie jest wystarczający powód do rzetelnego analizowania kompetencji oraz sytuacji osobistej biegłego? Biegłych jest wielu i deklarują różne specjalności, które zastanawiają, np. w Bydgoszczy – *archeologia sądowa*, w Lublinie – badania odpowiedzialności w budownictwie w aspekcie przepisów Kodeksu Karnego oraz ustawy Prawo budowlane czy *usuwanie unieruchomionych statków powietrznych*, w Olsztynie – *bioenergoterapia i radiestezja*, przestępstwa przeciwko dzieciom, a także *dziennikarstwo i marketing polityczny*. W Gdańsku jest specjalność *wandalizm – graffiti*, a zakres – *wandalizm w postaci graffiti uszkodzonych powierzchni poprzez zamalowanie, rozlanie, zabrudzenie farbami*, w Słupsku – kryminalistyczne progresje wiekowe oraz odtwarzanie wyglądu osób i przedmiotów na podstawie opisu słownego. Wbrew oczywistej sprzeczności wpisywani są biegli

<sup>8</sup> Kontrolę nad biegłymi sprawuje prezes tego sądu okręgowego, przy którym dany biegły został ustanowiony. Uprawnienia kontrolne reguluje m.in. § 6 rozporządzenia z 24 stycznia 2005 r., stanowiący w ust. 1 pkt 2, że prezes zwalnia z funkcji biegłego m.in. jeżeli biegły utracił warunki określone w § 12 ust. 1 cyt. rozporządzenia do pełnienia tej funkcji. Jeżeli zostanie ujawnione, że biegły przy wydawaniu opinii złamał zasadę bezstronności, jego ekspertyza nie może stanowić dowodu w sprawie. Ponadto w takiej sytuacji istnieje podstawa do przyjęcia, że utracił on rękojmię należytego pełnienia powierzzonej mu funkcji – § 12 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia.

co do prawa, np. Gdańsk – *prawo budowlane, prawo autorskie, prawo gospodarcze*, ale także poprawnie – biegli z zakresu *prawa obcego* (Radom, Ostrołęka) z zakresu *prawa wietnamskiego*.

Najbardziej skrajny ze znanych autorowi przypadków (wręcz kuriozalny) powołania biegłego i dalszych jego działań stanowi sprawa biegłego, który okazał się być niewidomym, co nie przeszkadzało mu w wydaniu opinii. Głównym przedmiotem zainteresowania objęto problem, czy konkretny przekazany do analizy zegarek kosztuje powyżej 10 tys. zł czy poniżej – inni biegli (w liczbie jedenastu; to była medialna sprawa) stwierdzili, że powyżej, a ten jeden, że poniżej. Sąd po wezwaniu biegłego do odpowiedzi na pytania (złożenia ustnej opinii) otrzymał list, że nie ten przyjdzie, a nadto, że tej opinii nie podtrzymuje, bowiem jest to bardzo poważana sprawa, a on jest od pewnego czasu niewidomy. Sędzia zaczął wyjaśniać, jak długo biegły jest niewidomy i czy w tym okresie wydawał opinie (a wydawał). Na pytanie, jak przygotowywał opinie, oświadczył, że żona opisywała mu dokładnie wygląd przedmiotu i wtedy dokonywał wyceny (był to biegły od wyceny przedmiotów majątkowych – zegarmistrzostwa). Następnie podpisywał się na dokumencie w miejscu, w którym żona mu kazała. Znane są też przypadki powoływania biegłych z zakresu jubilerstwa do oszacowania wartości skradzionych przedmiotów, których nie odnaleziono.

Brak jest informacji o aktualizacji list biegłych, a dopisywane są nowe specjalności oraz nowe osoby w ramach poszczególnych specjalności. Nie weryfikuje się posiadanych tytułów naukowych i wpisuje prof. dr hab., podczas gdy osoba jest doktorem habilitowanym i profesorem uczelni, ale takiej adnotacji brak<sup>9</sup>. Analiza treści tych list może świadczyć, że niektóre z nich są aktualizowane, np. „Lista biegłych sądowych ustanowionych przy Sądzie Okręgowym w Nowym Sączu – kwiecień 2020 r.” czy „Lista biegłych z 19.03.2020 r.”<sup>10</sup> (Gliwice), w Katowicach stan na 1 kwietnia 2020 roku, w Opolu lista opatrzona została datą 28 lutego 2020 roku. Z kolei np. w Kaliszu lista biegłych (stan na 13 lutego 2020 roku opatrzona odwołaniem na stronę internetową), zawiera nieaktualne wpisy, np. w dziedzinie psychologii (poz. na 3) kadencja 2015–2019 już upłynęła, analogicznie w dziedzinie instalacje elektryczne (poz. 2), nadto biegły w zakresie seksuologii nie jest lekarzem, a magistrzem – jak można domniemywać – psychologii.

<sup>9</sup> Por. wpis na listę biegłych sądowych Warszawa-Praga, gdzie wpisany jest prof. dr hab., który jest doktorem habilitowanym nauk biologicznych. Ponadto na uwagę zasługuje wskazana przy nim specjalizacja antropologia sądowa, w tym identyfikacja osób żywych, zwłok i szczątków ludzkich, ustalanie wieku osób utrwalonych na różnych nośnikach oraz rekonstrukcja kryminalna zdarzeń.

<sup>10</sup> Rozwijając i analizując tę listę został dostrzeżony następujący wpis: „Lista biegłych zarejestrowanych w Sądzie Okręgowym w Gliwicach”, a poniżej: „Ostatnie zmiany: 2020-03-18, Wydruk z dnia: 2020-03-19”.

Dodatkowo prezentowane specjalności są niejasne, bo np. czy zegarek powinien wyceniać człowiek od przedmiotów jubilerskich czy od wyceny przedmiotów majątkowych, zegarmistrz, czy producent określonej marki?<sup>11</sup> Podobne problemy powstają w sprawach cywilnych odnośnie do rozgraniczenia, np. do tego, jak podział działki przebiega przez ziemię i budynek, sędziowie powołują na ogół dwóch biegłych – jednego do rozgraniczenia gruntu, a drugiego do rozgraniczenia budynku, a to kompletnie inne problemy. Czasem odnośnie do biegłych stawiane są wymagania, które opisuje ustawa, np. w prawie karnym jest wymóg, aby w sprawie występował lekarz seksuolog (por. art. 202 § 3 k.k.). I mamy znanego, wypowiadającego się w mediach seksuologa z Zielonej Góry, który jest z wykształcenia pedagogiem i profesorem nauk humanistycznych, a mimo to przedstawia się jako seksuolog. Autor nie spostrzegł, by ten profesor kwestionował tytułowanie go takim mianem, np. w wypowiedziach telewizyjnych. W Gdańsku na listę wpisany został doktor nauk humanistycznych jako specjalista w zakresie przestępstw na tle seksualnym, a zakresem jego działalności objęta została m.in. seksuologia.

Biegli mają inny zakres działania na poszczególnych listach, np. jeden ma wskazaną taktykę kryminalistyczną z jakimś doprecyzowaniem, a inny taktyki kryminalistycznej i badania dokumentów, jeszcze inny po prostu badania dokumentów, a tak naprawdę chodzi o tę samą specjalizację. Nie jest to usankcjonowane, chodzi o pewność i trafność wyboru odpowiedniej osoby konieczne. Pewien biegły (w latach 2014–2019) był wpisany na ponad 30 list biegłych sądowych. Biegli są wpisywani np. w zakresie grafologia, grafologia i psychografologia, psychografologia i badania pisma ręcznego, czasem z dopiskiem: „tworzenie portretów osobowościowych i okoliczności sporządzania notatki na podstawie próbek pisma ręcznego”, a tak naprawdę w każdym przypadku chodzi o to samo, czyli badanie pisma. Powinna powstać lista dyscyplin i specjalności zdefiniowanych. Definicje te powinny określać, co ma i co może zrobić biegły przy ograniczeniach danej dziedziny, np. w Czechach jest ponad 50 specjalności i 128 dziedzin. Opinia mogłaby być traktowana jako usługa, co pozwoliłoby urealnić zarobki oraz zastosować mechanizmy kontroli właściwe stosunkom gospodarczym. Biegli powinni móc się wypowiedzieć nie tylko w zakresie dziedziny, ale też stosowanej metodyki (czy spełnia wymogi naukowości<sup>12</sup>). Powinni mieć obowiązek podtrzymywania kompetencji – testy bie-

---

<sup>11</sup> Absolutnie na marginesie znane są przypadki niegospodarności, np. zlecona została wycena telefonu komórkowego – wartość telefonu biegły określił na kwotę 120 zł, a koszt opinii to 150 zł czy portfela, który ostatecznie wyceniono na 30 zł, a opinia kosztowała 210 zł. Powoływano biegłych do wyceny skradzionych tablic rejestracyjnych samochodu, które oszacowano na 93 złotych, zaś opinie kosztowały łącznie 464 zł.

<sup>12</sup> Np. analizując prawo obszaru *common law*, opinia biegłego musi spełniać kryterium naukowości. Zasada 702 FRE mówi, że „świadek, którego na podstawie jego wiedzy, umiejętności, doświadczenia, wykształcenia lub wykształcenia można zakwalifikować jako eksperta, może złożyć zeznania w formie opinii”. Osoba taka zostanie dopuszczona tylko wtedy, gdy „naukowa, techniczna

głości. Dużym problemem jest brak wzoru druku wpisu na listę biegłych sądowych. To kandydat proponuje swą osobę oraz specjalizację w jakiej chciałby uzyskać wpis. Na prezesie sądu okręgowego spoczywa część administracyjna odnośnie sprawdzenia wymogów – i tyle<sup>13</sup>. Choć funkcjonuje § 12 ust. 2 rozporządzenia, zgodnie z którym „posiadanie wiadomości specjalnych powinno być wykazane dokumentami lub innymi dowodami”, podczas gdy „ocena, czy posiadanie wiadomości specjalnych zostało dostatecznie wykazane, należy do

lub inna posiadana przez biegłego wiedza jest odpowiednia w kontekście oceny faktów istotnych w sprawie” precyzuje, że musi się ona opierać na „dostatecznych” faktach lub danych oraz być rezultatem prawidłowego zastosowania wiarygodnych metod. Rule 702, U.S. Federal Rules of Evidence, December 2013, [http://judiciary.house.gov/\\_cache/files/5334e54f-12cc-44b1-a0bc-697e8e29bd15/evidence2013.pdf](http://judiciary.house.gov/_cache/files/5334e54f-12cc-44b1-a0bc-697e8e29bd15/evidence2013.pdf) (data dostępu: 7.04.2020). S. Huyghe, A. Chan, *The evolution of expert witness law under UK and US jurisdictions*, s. 2, <http://www.jamsadr.com/files/uploads/documents/gec-newsletter/jams-gec-news-2014-winter.pdf> (data dostępu: 3.04.2020). FRE nie są prawem bezpośrednio obowiązującym we wszystkich stanach, to zazwyczaj przyjmowane tam przepisy stanowią ich odzwierciedlenie. Istotną rolę w kwestii oceny naukowości dowodów odgrywa tzw. standard Dauberta (określany także jako test Dauberta, jednakże ze względu na ograniczoną elastyczność dokonywanej w ten sposób oceny nie jest to określenie prawidłowe). Daubert v. Merrell Dow Pharmaceuticals, General Electric Co. v. Joiner oraz Kumho Tire Co. v. Carmichael (tzw. trylogia Dauberta). Por. D. Bernstein, J. Jackson, *The Daubert trilogy in the States, Law and Economics*, „Working Paper Series” 2004, [http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract\\_id=498786](http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=498786) (data dostępu: 3.11.2014). Naukowość dowodu może być więc potwierdzona po rzetelnym rozważeniu następujących kwestii:

1. Czy zastosowana metoda może być potwierdzona doświadczalnie?
2. Czy zastosowana metoda została poddana ocenie środowiska naukowego?
3. Czy możliwe jest określenie błędu pomiarowego wykorzystanej metody?
4. Czy istnieją standardy stosowania danej metody?
5. W jakim stopniu zastosowana metoda została zaakceptowana przez środowisko?

Rolę strażnika naukowości dowodu, zgodnie z doktryną, pełni sąd. Także i to rozwiązanie nie jest wolne od krytyki. Podnosi się, że zbyt często polega się na swoistym domniemaniu wiarygodności poszczególnych dziedzin nauki oraz że kontrola sędziowska nie spełnia swojej funkcji, w sytuacji kiedy autorytet i umiejętności oratorskie biegłego przewyższającego rzeczywistą wiedzę i umiejętności w danej dziedzinie. M. Browne, C. Williamson, L. Barlacs, *The perspectival nature of expert testimony In the US, England, Korea and France*, „Connecticut Journal of International Law” 2002–2003, Vol. 55, s. 69–70.

<sup>13</sup> Dokumenty potwierdzające spełnianie wymogów ustawowych są różne, np. w zakresie daktyloskopii – świadectwo ukończenia kursu specjalistycznego techniki kryminalistycznej realizowanego przez Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, świadectwo kwalifikacji uprawniające do wydawania opinii w policyjnych laboratoriach kryminalistycznych, świadectwo ukończenia Studium Oficerskiego Ekspertów Kryminalistyki Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie; przy badaniu dokumentów – dyplom ukończenia Podyplomowego Studium Ekspertyzy Dokumentów, Uniwersytetu Wrocławskiego, dyplom ukończenia studiów podyplomowych Akademii Polonijnej w Częstochowie, Wydział Interdyscyplinarny Ekspertyza Dokumentów; celem wpisu w dziedzinie mechanoskopia i wypadki drogowe – świadectwo ukończenia studium podyplomowego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych, dyplom mistrza w rzemiośle mechanika pojazdowa, dyplomy potwierdzające odbycie szeregu szkoleń w zakresie komputerowej kalkulacji szkód powypadkowych, elementów budowy silników samochodowych. Szerzej: M. Hrehorowicz, *Weryfikacja kwalifikacji kandydatów na biegłych sądowych z dziedziny kryminalistyki na przykładzie analizy danych dotyczących biegłych sądowych wpisanych na listę prowadzoną przez Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 2017, nr 1 s. 173–189.

prezesa [sądu okręgowego – przyp. aut.]” zmierza do realizacji zadania merytorycznej oceny kandydatów, to jednak słusznie zwraca się uwagę, że posiadanie przez kandydatów praktycznych i teoretycznych wiadomości specjalnych z danej dziedziny wiedzy nie jest weryfikowane w praktyce<sup>14</sup>. Może to być też pokłosiem niedoboru biegłych na poszczególnych listach<sup>15</sup>.

Prowadzenie list biegłych wygląda niejednolicie. Brakuje spójnego określenia dziedzin oraz opisu specjalizacji biegłych. Istnieją listy klarownie skonstruowane, gdzie prezes sądu wyszedł z założenia, że zasadniczymi dziedzinami są nauki techniczne i medyczne, jak i listy zawierające po kilkadziesiąt czy nawet kilkaset zupełnie dowolnie wskazanych dziedzin. Porównanie list wskazuje, że dziedziny i specjalności bywają mieszane, np. *genetyka człowieka* jest dziedziną, a raz specjalnością z zakresu *biologii*, a raz po prostu znajduje się wpis *genetyka sądowa* bez dalszego dookreślenia (np. Poznań, Jelenia Góra, Warszawa-Praga w Warszawie). Dziedziny określane są bardzo ogólnie, np. *ekspertyzy*, a nieraz za dziedzinę uznaje się *grzyby uprawne*. Czasem dziedziny określa się w taki sposób, w jaki dany biegły określił swą specjalność. Przykładem może być tu dziedzina: *weryfikacja wyznaczonego obszaru terenu działania w celu ustalenia miejsca ukrycia zwłok* czy też grupa specjalności ujętych w jedną dziedzinę – *badanie oznaczeń identyfikacyjnych pojazdów, broni i balistyki*. W niektórych przypadkach brak jest podstawowej informacji, jaka jest specjalizacja biegłego, np. poza ogólnym wskazaniem *informatyka*. Tylko niektóre listy wskazują, którzy biegli nie wyrazili zgody na wykonywanie opinii poza okręgiem sądu, w którym zostali ustanowieni.

Z niewielu list wynika, jak długo biegli sprawują funkcję, bo podawana jest jedynie informacja o obecnej kadencji w zdawkowej formie: „kadencja do 2022 r.”. Na niektórych wprowadzono osobną tabelę z informacją np. o tym, czy biegły zawieszał pełnienie funkcji czy brał urlop. Taki sposób informowania powoduje, że trudno porównać kompetencje biegłych. Najbardziej zastanawia, że istotne różnice zachodzą w przypadku list prowadzonych w sądach okręgowych tej samej apelacji sądowej<sup>16</sup>.

W Krośnie oraz Bydgoszczy funkcjonuje podział na nauki medyczne i inne dziedziny, np. w naukach medycznych figuruje antropologia sądowa (a biegły jest biologiem!). W Elblągu widnieje wpis „medycyna – seksuologia” odnośnie do biegłej magister (!), a nie lekarza (!). Lista katowicka jest podzielona na

<sup>14</sup> Zob. D. Zienkiewicz, *Status biegłego sądowego*, [w:] *Wokół problematyki dokumentu. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Antoniemu Felusowi*, (red.) T. Widła, Katowice 2005, s. 225.

<sup>15</sup> Por. B. Grabowska, A. Pietryka, M. Wolny, A. Bodnar, *Biegli sądowi w Polsce*, raport Polskiej Rady Biznesu i Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Warszawa 2014, s. 16–18, <http://programy.hfhr.pl/monitoringprocesulegislacyjny/files/2014/04/biegli-s%C4%85dowi-fin.pdf> (data dostępu: 3.11.2019).

<sup>16</sup> Np. apelacja wrocławska [www.wroclaw.sa.gov.pl/pl/dokumenty/biegli-sadowi](http://www.wroclaw.sa.gov.pl/pl/dokumenty/biegli-sadowi). W Sądzie Okręgowym w Legnicy listy nie są udostępnione, a w innych sądach okręgowych tej apelacji tak.



71 punktów (bez określenia czym są, ale domniemywać należy, że są to specjalizacje). Podobna lista w Gorzowie Wielkopolskim zawiera specjalizacje wraz z wyszczególnioną w niej kolumną pod nazwą opis. W Zamościu podane zostały specjalności bez zakresu, w którym opiniować mogą biegli, co rodzi wątpliwości w wypadku wpisu np. *chemia sądowa* czy *ruch drogowy*. W Poznaniu na liście funkcjonuje spis dziedzin (np. nauki ścisłe, nauki społeczne, nauki humanistyczne, grzyby uprawne). W Szczecinie genetyka sądowa jest specjalnością, a na liście w Toruniu w dziedzinie biologia znajduje się specjalności genetyka sądowa.

W Suwałkach nie podaje się dziedzin i dyscyplin, lecz biegłych z zakresu, zaś w przypadku niektórych (nie wszystkich) poniżej prezentuje się specjalizacje, lecz brak jednolitości, np. wpis z *zakresu psychologii (udokumentowane doświadczenie w pracy z dziećmi)*, a w innym miejscu wyłącznie z zakresu psychologii, w Warszawie – jak zostało to podkreślone – „zgodnie z decyzją Prezesa” wpisano biegłego w zakresie *taktyka i technika interwencji* bez wskazania specjalności. W Toruniu w dziedzinie bezpieczeństwo publiczne znajduje się specjalność *bezpieczeństwo i porządek publiczny w zakresie użycia i wykorzystania środków przymusu bezpośredniego i broni palnej oraz taktyki i techniki podejmowania interwencji policyjnych*, w Tarnowie – *przestępstwa komputerowe*, a w Siedlcach specjalność *seksuologia kliniczna (seksuologiczna i psychologiczna ocena materiałów pornograficznych)* bez wskazania zakresu opiniowania. W Ostrołęce funkcjonuje biegły w dziedzinie *badanie i ekspertyza pisma, grafologia*, który prezentuje specjalność *kryminalne badanie dokumentów* (!).

Pojawiają się wpisy, które trudno w jakikolwiek sensowny sposób wytłumaczyć, chodzi o kategorie (nie dziedziny, specjalność czy dyscypliny) określone jako:

– *inne*, np. w Nowym Sączu (*ochrona osób i mienia, pszczelarstwo, analiza realizacji przetargowych opartych na Prawie o Zamówieniach Publicznych – stolarka meblowa*), Białymstoku (*kolejnictwo, zegarmistrzostwo czy genetyka sądowa*, choć w innych listach jest to specjalność!), Elblągu (biegły z zakresu *drobiarstwa*);

– *różne*, np. w Bielsku-Białej (*spadochroniarstwo, biologia – genetyka sądowa*, gdzie poniżej na tej samej liści występuje biegły tylko w zakresie *genetyki sądowej*);

– *inne specjalności*, np. w Kielcach (biegły z zakresu *badania pisma*, podczas gdy inni biegli z tego zakresu wpisani zostali w specjalności *kryminalistyczne badanie dokumentów*. Tu też pojawia się wpis np. *zlecenia wyłącznie dla Wydziału V Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Okręgowego w Opolu* oraz *Wydziału IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Rejonowego w Opolu*);

– *zagadnienia różne*, np. w Płocku (wpis *automaty do gier losowych (hazardowych)* bez sprecyzowania możliwych do wykonania badań).

## Uwagi *de lege ferenda*

Przed sformulowaniem wniosków *de lege ferenda* odnośnie obecnej formuły funkcjonowania rejestru biegłych sądowych podkreślić trzeba i tym samym zasygnalizować problem odnośnie do zachowania organów procesowych powołujących biegłych sądowych. Szczególnie widoczne jest to w odniesieniu do niskiej jakości postanowień o powołaniu biegłego. Głównie oscylują one wokół niejednoznacznych i nieprecyzyjnych pytań stawianych biegłym<sup>17</sup>. Uchybienia te w połączeniu z biernością biegłych wobec takich problemów wpływają niekorzystnie na przebieg postępowania<sup>18</sup>. Z kolei niektóre z błędów w zakresie pytań formułowanych do biegłych są na tyle częste, że zostały wyszczególnione w literaturze. Chodzi m.in. o pytania wykraczające poza zakres wiedzy biegłego czy jego kompetencji (np. pytania o kwalifikację prawną czynu), nieuporządkowane pod względem logicznym i nieprzejrzyście sformułowane, zbyt ogólnikowe, zawierające niejasną terminologię, szczegółowe pytania zadawane przed ogólnymi, niekiedy nienadające się do udzielenia na nie odpowiedzi<sup>19</sup>. Forma i treść pytań kierowanych do biegłych nierzadko skłania ich do przekraczania swych kompetencji (stosunkowo często pytani są np. o to, kto spowodował wypadek komunikacyjny)<sup>20</sup>, a już samo w sobie problematyczne jest wypowiedzanie się w przedmiocie winy oskarżonego w procesie karnym<sup>21</sup>.

Zadaniem biegłych sądowych nie jest zapobieganie błędom popełnianym przez organy procesowe. Jednak na drugim biegunie przygotowany do wykonywania swych czynności biegły, prawidłowo rozumiejący swoją rolę w postępowaniu, może skutecznie błędy te zneutralizować.

Przechodząc do rejestru biegłych i dostępnych list biegłych sądowych, należy podkreślić, że są one trudne do jednoznacznej interpretacji. Nie jest możliwe bowiem wyciągnięcie wspólnego mianownika ani też ustalenie jakiegoś wykładnika, punktu bazowego, w oparciu o który można by je interpretować. Brak jest punktu zbieżnego, który w każdej z tych list byłby dostrzeżony. Autor jest zwolennikiem dalszego prowadzenia rejestru biegłych sądowych, ale w innej formie<sup>22</sup>. Zaproponować należy zatem nowy kształt list biegłych sądo-

<sup>17</sup> Por. np. D. Jagiełło, *Taktyka kryminalistycznych czynności dowodowych*, Warszawa 2019, s. XI, 246–248.

<sup>18</sup> B. Grabowska, A. Pietryka, M. Wolny, A. Bodnar, op. cit., s. 38.

<sup>19</sup> T. Tomaszewski, *Dowód z opinii biegłego w procesie karnym*, Kraków 2000, s. 70

<sup>20</sup> E. Gruza, *Ratio est anima legis, czyli jak „biegli” są biegli sądowi*, [w:] *Gaudium in litteris est. Księga Jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Genowefie Rejman z okazji osiemdziesiątych urodzin*, (red.) L. Gardocki, Warszawa 2005, s. 575–583.

<sup>21</sup> B. Grabowska, A. Pietryka, M. Wolny, A. Bodnar, op. cit., s. 15-16.

<sup>22</sup> Przykładowo osoby mające przedstawić swoją opinię i występować w roli biegłych są w Stanach Zjednoczonych wskazywane przez strony postępowania. Nie istnieją przy tym oficjalne rejestry biegłych, a wyboru kandydatów strony dokonują na zasadach rynkowych. Składając swój wniosek, strona wskazuje jednocześnie, które z pięciu określonych w zasadzie 702 FRE kryteriów spełnia kandydat (wiedza, umiejętności, doświadczenie, wykształcenie). O jego

wych. W tym miejscu jest to tylko wstępne pole do dyskusji, ale uwagi te mają istotny wydźwięk i powinny wpłynąć na sprawność orzekania czy trafność wyboru biegłego przez skład orzekający.

W pierwszej kolejności należy postulować wprowadzenie jednolitych i tożsamy dla wszystkich potencjalnych kandydatów zasad wpisu na listę. Wymagać należy tożsamy kryteriów, tj. wypełnienia określonego druku, dostarczenia dokumentów potwierdzających kwalifikacje, które mogłyby zostać poddane wnikliwej analizie. Może należałoby zastanowić się nad opracowaniem wykazu dokumentów minimum albo też ustawowe zastrzeżenie, że jeden dokument nie jest wystarczający. Przy takim wymogu należałoby stworzyć gradację dokumentów (ich wagę) itp. Tu także winien znaleźć się postulat odnośnie do niekaralności, związanej z wpisem na listę biegłych, aby kandydat nie był karany także w postępowaniach dyscyplinarnych oraz administracyjnych.

Nie bez znaczenia jest postulat zakreślenia ram czasowych – kryterium wieku, w szczególności związane z nabywaniem doświadczenia, np. nie mniej niż 30 lat, ale przy takim ujęciu należałoby także określić datę końcową, np. do 75 lat, z możliwością przedłużania na kolejne lata po wykazaniu się (poza wiedzą) sprawnością, komunikatywnością oraz mobilnością. Z udziałem biegłego wiąże się bowiem konieczność składania uzupełniających ustnych opinii w sprawie, podczas rozprawy. Stąd ta argumentacja wydaje się uzasadniona.

Autor postuluje powstanie centralnego rejestru biegłych, który stale monitorowałby m.in. obciążenie biegłych, co wpłynęłoby na sprawność i szybkość opiniowania. Położyłoby kres migracji biegłych z list do list. Mogłaby istnieć jedna lista (opublikowana na stronie internetowej) gdzie znajdowałyby się nazwiska biegłych z całej Polski. Ich wybór następowałby w drodze losowania, podobnie do losowania składów sędziowskich. Nie byłiby oni przypisani do konkretnej listy i konkretnego sądu. Należałoby w ślad za tym powołać komisję, która odpowiadałaby za wyszukiwanie określonego biegłego danej specjalności do konkretnej sprawy.

Powinien powstać rejestr sporządzonych przez biegłych opinii, do których wgląd mógłby mieć przewodniczący składu orzekającego. Należałoby się zastanowić, czy nie powinni upoważnień takich zachować obrońcy oskarżonego (jednak argumenty w tym zakresie przekraczają ramy niniejszego opracowania).

---

ustanowieniu decyduje się po przeprowadzeniu procedury *voir dire*, czyli wstępnej oceny kandydata na świadka dokonywanej przez sąd przy udziale stron. G. Sapir, *Qualifying the expert witness: a practical voir dire*, „Forensic Magazine” 2007, February/March, s. 3, <http://www.chm.uri.edu/forensics/courses/Appendix%20-%20forensic%20science%20&%20expert%20witness/Voir%20Dire.pdf> (data dostępu: 2.04.2020). W praktyce zasadą jest, że strona stara się podnosić kompetencje zgłoszonego eksperta i zarazem dąży do zasiania wątpliwości co do kompetencji kandydata zgłoszonego przez przeciwnika. Tak: I. Rager, K. Marshall, *Examination of prior expert qualification and/or disqualification (questionable questions under the rules of evidence)*, „The Review of Litigation” 2005, Vol. 24/3, s. 560. Przyjmuje się, że „dobry” biegły powinien przejść tę procedurę pomimo niewygodnych i trudnych pytań.

Specjalizacje prezentowane i analizowane dziś winny zostać ujednoczone. Wiązałoby się to z wpisem w dziedzinie wiedzy na tyle zbadanej i opisanej, że możliwa byłaby rzetelna zewnętrzna ocena opinii biegłego. Zatem musiałaby to być dziedzina wiedzy, która dostarcza przydatnych, obiektywnych i pewnych informacji.

W Polsce brak jest systemowego mechanizmu realnej weryfikacji kompetencji biegłych sądowych, pozwalającego na eliminowanie z rynku biegłych nieuczciwych bądź nierzetelnych, którzy bez należytego przygotowania czy zaplecza podejmują się funkcji opiniodawczej. Należy postulować obowiązek podnoszenia własnych kwalifikacji, czyli czegoś na wzór testu biegłości. Wraz z rozwojem poszczególnych dziedzin nauki wiedza i umiejętności nabyte przez biegłych także winny być na bieżąco aktualizowane. Chodzi o takie czynności, jak regularne publikowanie, czynny udział w konferencjach naukowych i branżowych czy też szkoleniach<sup>23</sup>.

Autor postuluje obligatoryjne usunięcie z listy biegłych sądowych po zakwestionowaniu trzeciej kolejnej sporządzonej przez nich opinii albo też w przypadku niewykonania przez rok żadnej opinii (odmowa) w sytuacji powoływania do czynności biegłego postanowieniem sądu. Zobowiązanie takie spowodowałoby dyscyplinowanie biegłych do podjęcia się wykonania opinii i opracowania jej w terminie oraz zmiany dotyczącej sfery mentalnej (samodyscyplina, odpowiedzialność i terminowość jako wymóg pełnienia funkcji). Należy również z urzędu wykreślać z listy biegłych specjalistów, którzy notorycznie odmawiają wykonywania opinii.

---

<sup>23</sup> Ponieważ amerykańska procedura *voir dire* stanowi podstawową formę kontroli jakości kompetencji kandydata na biegłego, wiele uwagi w piśmiennictwie amerykańskim poświęca się określeniu cech pożądaných (jak również niepożądaných) u eksperta mającego pełnić tę funkcję. Biegły musi znać i rozumieć metodologię i procedury, których zastosowanie jest konieczne przy sporządzaniu opinii danego rodzaju. Wiedza eksperta w danej dziedzinie obejmować ma informacje na temat aktualnego stanu badań, technologii i literatury przedmiotu. I chociaż nie istnieje jednoznaczny test kompetencji merytorycznych, to określona w powyższy sposób wiedza wraz z doświadczeniem eksperta w danej dziedzinie mają pozwolić na wydanie opinii spełniającej kryteria naukowości. Praktycy wskazują, że nie można zbyt mocno opierać swojej oceny na CV przedstawionym przez kandydata, gdyż te ze swojej natury pisane są w celu zaimponowania swoimi kwalifikacjami. Zaleca się, by podczas *voir dire* zadawać kandydatowi pytania otwarte, jak: „Proszę opisać dziedzinę, którą się Pani/Pan zajmuje”. G. Sapis, op. cit., s. 3–5. Warto zweryfikować referencje zaprezentowane przez eksperta, gdyż praktyka wskazuje, że często są one fałszowane. Zauważa się że bardzo cennym źródłem wiedzy na temat jakości pracy eksperta mogą być jego własne publikacje czy składane dotychczas opinie. M. Brennan, D. Dilenschneider, M. Levin, J. Robinson, *Finding and researching experts and their testimony*, <http://virtualchase.justia.com/content/finding-and-researching-experts-and-their-testimony> (data dostępu: 20.04.2020).

## Wykaz literatury

- Bernstein D., Jackson J., *The Daubert trilogy in the States, Law and Economics*, „Working Paper Series” 2004, [http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract\\_id=498786](http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=498786).
- Brennan M., Dilenschneider D., Levin M., Robinson J., *Finding and researching experts and their testimony*, <http://virtualchase.justia.com/content/finding-and-researching-experts-and-their-testimony>.
- Browne M., Williamson C., Barlacs L., *The perspectival nature of expert testimony In the US, England, Korea and France*, „Connecticut Journal of International Law” 2002–2003, Vol. 55.
- Grabowska B., Pietryka A., Wolny M., Bodnar A., *Biegli sądowi w Polsce*, raport Polskiej Rady Biznesu i Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Warszawa 2014, <http://programy.hfhr.pl/monitoringprocesulegislacyjnego/files/2014/04/biegli-s%C4%85dowi-fin.pdf>.
- Gruza E., *Ratio est anima legis, czyli jak „biegli” sąbiegli sądowi*, [w:] *Gaudium in literis est. Księga Jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Genowefie Rejman z okazji osiemdziesiątych urodzin*, (red.) L. Gardocki, Liber, Warszawa 2005.
- Huyghe S., Chan A., *The evolution of expert witness law under UK and US jurisdictions*, <http://www.jamsadr.com/files/uploads/documents/gec-newsletter/jams-gec-news-2014-winter.pdf>.
- Informacja o wynikach kontroli 2015 r.*, Wyd. Najwyższej Izby Kontroli 2015, s. 27, Nr KPB-4114-001-00/214, nr ewid. 165/2015/I/14/006/kpb, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,9608,vp,11856.pdf>.
- Jagiełło D., *Taktyka kryminalistycznych czynności dowodowych*, C.H. Beck, Warszawa 2019.
- Rager I., Marshall K., *Examination of prior expert qualification and/or disqualification (questionable questions under the rules of evidence)*, „The Review of Litigation” 2005, Vol. 24/3.
- Sapir G., *Qualifying the expert witness: a practical voir dire*, „Forensic Magazine” 2007, February/March, <http://www.chm.uri.edu/forensics/courses/Appendix%20-%20forensic%20science%20&%20expert%20witness/Voir%20Dire.pdf>.
- Tomaszewski T., *Dowód z opinii biegłego w procesie karnym*, Inst. Ekspertyz Sądowych, Kraków 2000.
- U.S. Federal Rules of Evidence, December 2013, [http://judiciary.house.gov/\\_cache/files/5334e54f-12cc-44b1-a0bc-697e8e29bd15/evidence2013.pdf](http://judiciary.house.gov/_cache/files/5334e54f-12cc-44b1-a0bc-697e8e29bd15/evidence2013.pdf).
- Zagadnienie dowodowe w procesie karnym*, (red.) T. Gardocka, D. Jagiełło, C.H. Beck, Warszawa 2017.
- Zienkiewicz D., *Status biegłego sądowego*, [w:] *Wokół problematyki dokumentu. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Antoniemu Felusiowi*, (red.) T. Widła, Wyd. UŚ, Katowice 2005.

## Summary

### Register of court experts

**Key words:** Expert witness, register of experts, president of regional court, free assessment.

The article aims to analyze the content and assess the shape - currently functioning – of a register of court experts. It answers the question whether its present form is justified and fully objective. However, the main problem pervading the text is an attempt to determine: whether the Register of court experts performs its role, or if it requires modification, and if so deep? In order to provide full and reliable answer to the questions posed, I analyzed 45 registers of court experts kept by the Presidents of District Courts. This procedure allowed for constructive conclusions, as well as for the formulation of *de lege ferenda* postulates. I pointed out absurdities, shortcomings and unauthorized entry in the registers of people who have never made any opinion, and have been on them for many years, or present specialties that are in no way useful in court proceedings.